

Istnieje od 1993 r.
NIEZALEŻNE CZASOPISMO UCZNIÓW ZSP W CHOJNIE grudzień 2014

*Dużo radości dnia codziennego,
spełnienia marzeń co do jednego.
Miłości takiej, że świat nie widział,
zdrowia takiego, co nikt nie słyszał.
Pieniędzy tyle, że nie wiesz ile,
a wszystko to w radosną chwilę.*



„Wióry”-rekrutuję! Bądź aktorem!

Szkolna gazetka „Wióry” zaprasza do współpracy wszystkich zainteresowanych dziennikarstwem i nie tylko. Nie potrzeba żadnych specjalnych zdolności by móc tworzyć artykuły i dobrze się przy tym bawić, wystarczą dobre chęci, szczypta ciekawych propozycji i duża dawka humoru. Jeśli interesujesz się tym co dzieje się w szkole i poza nią, uważasz się za króla dowcipu, masz masę niebanalnych i szalonych pomysłów, a może piszesz lub malujesz, to nie czekaj tylko leć i przyłącz się do nas. Każda para rąk się przyda. Wszyscy zainteresowani proszeni są o kontakt z panem Krzysztofem Pośniakiem.

Serdecznie zapraszamy!

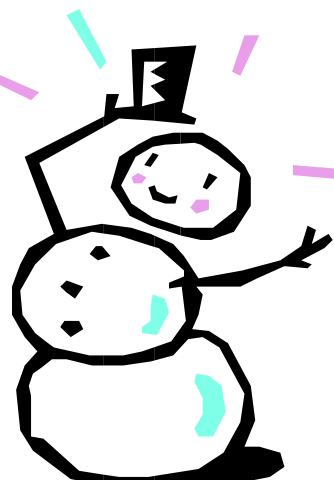
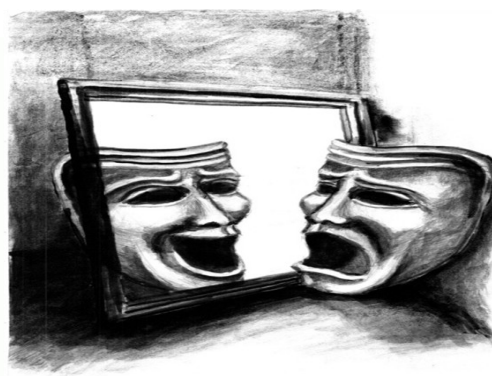
Redakcja szkolnej gazety „Wióry”

Od niedawna w naszej szkole funkcjonuje koło teatralne o jakże zakręconej nazwie „Wariacje teatralne”, powstałe z inicjatywy uczniów, pani Katarzyny Mickiewicz-Bindas i ks. Wojciecha Koładyńskiego. Dołączając do tej wesołej trupy możesz się spełnić zarówno jako aktor jak i recytator. Jeżeli lubisz wcielać się w rozmaite postacie, grać, tańczyć, malować, śpiewać czy recytować, to tu znajdziesz swoje miejsce. Każda forma artystyczna zawsze mile widziana. Wszyscy zainteresowani mogą zgłaszać się do pani Katarzyny Mickiewicz-Bindas albo do ks. Wojciecha Koładyńskiego.

Zapraszamy!

Ważne tematy:

- „Zielona Energia”
- Konkurs- Drugie życie elektrośmięci
- Tydzień dla Oszczędzania
- W t eatrze
- Minibiblioteka
- Kulinaria





Zielona energia

Dnia 14 listopada 2014r. uczniowie Chojeńskiego liceum w składzie: Paulina Myszogład, Karolina Gładkowska, Mikołaj Dumicz, Sebastian Szwechłowicz oraz Damian Litwin zajęli I miejsce w wojewódzkim finale konkursu „Zielona energia”.

Podczas wręczania nagród, w Urzędzie Wojewódzkim, gościli ważne osobistości, m.in. Zachodniopomorski Kurator Oświaty – pani Maria Borecka, Sekretarz Województwa Przemysław Włosek, Dyrektor WFOŚiGW Sebastian Kaczmarek, Kierownik Działu Edukacji Muzeum Narodowego Krystyna Milewska oraz Prezes WOPR Województwa Zachodniopomorskiego Tomasz Zalewski.

W finale uczestniczyło 105 uczniów z klas III szkół ponadgimnazjalnych reprezentujących poszczególne powiaty województwa zachodniopomorskiego. Areną zmagania były: Zachodniopomorski Urząd Wojewódzki, Muzeum Narodowe oraz Wyspa Bielawa. W celu rozwiązania zadań uczniowie musieli wykazać się wiedzą interdyscyplinarną z zakresu zarówno udzielania pierwszej pomocy, ekologii, jak i z dziedziny promedycznej.

Trzy zwycięskie zespoły z rąk Zachodniopomorskiego Kuratora Oświaty – pani Marii Boreckiej, Sekretarza Województwa Przemysława Włoska, Dyrektora WFOŚiGW Sebastiana Kaczmarka, Kierownika Działu Edukacji Muzeum Narodowego Krystyny Milewskiej otrzymały zestawy pierwszej pomocy w formie apteczki RO, zestawy do ekologicznej segregacji śmieci, medale i okazałe puchary. Każdy z zespołów otrzymał fantoma do nauki resuscytacji, każdy uczestnik : koszulki, maseczki do resuscytacji oraz ekologiczną grę EKO – BIZNES.





VI edycja Ogólnopolskiego Konkursu Ekologicznego "Drugie Życie Elektrośmieci"

W dniach 01.11.14r. – 25.05.15r. nasza szkoła uczestniczyć będzie w VI edycji Ogólnopolskiego Konkursu Ekologicznego „Drugie Życie Elektrośmieci”. Do konkursu przystąpiło dziesięcioro członków Klubu Alternatywy Młodzieżowej z klasy 2a.



p. Agnieszka Pawlaczyk, Kamila Pawelec, Nina Michalska, Kamila Bernadzka, Jarosław Polek, Bartosz Trzęsiel, Karolina Garczyńska, Edyta Sobczak, Magdalena Błaszkiwicz, Oliwia Pawłowska

Celem konkursu jest podniesienie stanu świadomości ekologicznej społeczeństwa w zakresie prawidłowego postępowania z użytym sprzętem elektrycznym oraz zwiększenie ilości zbiórki tego sprzętu. Każda szkoła ma zestaw zadań, które musi zrealizować w czasie trwania dwóch etapów konkursu:

I Etap: 1 listopada 2014r. – 30 stycznia 2015r.

Budowa zespołu konkursowego. – zaprezentowanie drużyny i zareklamowanie konkursu w szkole.

Dlaczego temat ZSEE jest istotnym problemem we współczesnym świecie?

Udział w grze komputerowej "Wielka zbiórka elektrośmieci i zużytych baterii".

II Etap 1 lutego 2015r. – 25 maja 2015r.

Zaplanowanie działań w ramach kampanii edukacyjnej.

Impreza ekologiczna promująca zbiórkę zużytego sprzętu elektronicznego i elektrycznego.

W ramach konkursu na przełomie kwietnia i maja odbędzie się zbiórka zużytego sprzętu, do którego zapraszamy wszystkich uczniów naszej szkoły oraz mieszkańców Chojny.

Edyta Sobczak z KAM-u



Tydzień dla Oszczędzania

„To nie od ilości zarobionych pieniędzy zależy jakość twojego myślenia i życia, ale od jakości twojego myślenia zależy ilość pieniędzy, które zatrzymasz i jakość twojego życia” – Rober Kroll



W okresie od 27 do 31 października 2014 roku klasa 2B z ZSP w Chojnie realizowała projekt pod hasłem „Tydzień dla Oszczędzania 2014” w ramach „Światowego dnia Oszczędzania”. Koordynatorem akcji była pani mgr Emilia Skrzypa we współpracy z panią mgr Edytą Daszkiewicz. Projekt miał na celu zapoznanie uczniów z różnymi formami oszczędzania pieniędzy, racjonalnym wykorzystaniem zasobów przyrody i segregacją odpadów. W ramach akcji podjęto następujące działania :

Konkurs pt. „ Oszczędzanie przez recykling” – wykonanie plakatów w formacie A1 na temat związany z działaniami proekologicznymi . Wystawa prac oraz ich ocena przez jury odbyła się 27 października br.

Wyświetlenie prezentacji multimedialnej na temat „Recykling i jego znaczenie w dzisiejszych czasach”.

Konkurs pt. „Ekonomiczny zawrót głowy” – zorganizowany 28 października 2014r. Celem konkursu było poszerzenie wiedzy w zakresie ekonomii i oszczędzania, wykorzystania wiedzy w praktyce oraz pracy w zespole klasowym. Polegał on na odnalezieniu jak największej liczby atrap banknotów oraz udzieleniu odpowiedzi na zamieszczone na nich pytania.

Spotkanie z pracownikiem Gospodarczego Banku Spółdzielczego w Chojnie – panią Martą Łagiewczyk. W czasie trwania warsztatów uczniowie wykonywali ćwiczenia dotyczące budżetu domowego (określanie nadwyżki i deficytu).

Wizyta w Banku Spółdzielczym w Chojnie – zapoznanie z salą obsługi klienta, omówienie organizacji, struktury banku oraz procesu zakładania konta dla młodych..

Wystawa pieniędzy zabytkowych i kolekcjonerskich.

W ostatnim dniu realizowanego projektu uczniowie klasy II b wraz z panią mgr Emilią Skrzypą udali się do Banku Spółdzielczego w Chojnie na warsztaty, na których zaprezentowano im procedurę obliczania odsetek w wysokości rat, budżetu domowego, a także przedstawiono sposoby gospodarowania nadwyżką budżetową.

Pamiątką „Tygodnia dla Oszczędzania 2014” jest wykonana przez uczniów klasy II b antyrama, którą umieszczono w murach szkolnych ZSP w Chojnie.

Realizacja projektu nie przebiegałaby pomyślnie, gdyby nie pomoc władz szkoły oraz nauczycieli. Serdecznie dziękujemy pani Dyrektor Adrianie Salamończyk, pani Wicedyrektor Agnieszce Bylewskiej, pani Edycie Daszkiewicz, pani Emilii Skrzypie, pani Gabrieli Lasowskiej, pani Hannie Leszczyńskiej, panu Markowi Bednarzowi, panu Krzysztofowi Janikowi, panu Krzysztofowi Pośniakowi.





Ekonomiczny zawrót głowy

Konkurs pt. „Ekonomiczny zawrót głowy” zorganizowany w dniu 28.10.2014 r. skierowano do uczniów wszystkich klas ZSP w Chojnie. Jego celem było poszerzenie wiedzy z zakresu ekonomii i oszczędzania, a także wykorzystania wiedzy w praktyce i pracy w zespole klasowym. Konkurs trwał w przerwach międzylekcyjnych od godz. 8:00 do 14:15. Polegał na odszukaniu jak największej liczby atrap banknotów w budynkach ZSP w Chojnie oraz udzieleniu odpowiedzi na pytania zamieszczone na ww. banknotach.

Komisja konkursowa w składzie:

Pani mgr Emilia Skrzypa,

uczenica klasy II b – Zuzanna Podbereska,

uczenica klasy II b – Emilia Hadrzyńska



ogłosiła, iż zwycięzcą konkursu została klasa IV TH/TG, miejsce drugie zajęła klasa III MPS, natomiast miejsce trzecie przypadło klasie I WZ.

Podsumowanie działań Tygodnia Planowania Kariery Zawodowej i Tygodnia dla Oszczędzania 2014



7 listopada 2014 r. w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Chojnie, pani Emilia Skrzypa wraz z uczniami kl. IIb i we współpracy z p. Dorotą Szwiec i p. Sylwią Łozińską przygotowała spotkanie, na którym przedstawiono prezentację podsumowującą Tydzień dla Oszczędzania 2014 oraz odbywający się wcześniej Tydzień Planowania Kariery Zawodowej.

W spotkaniu uczestniczył Starosta Powiatu Gryfińskiego pan Wojciech Konarski, Sekretarz Powiatu Gryfińskiego pani Barbara Rawecka, Zastępca Powiatowego Urzędu Pracy w Gryfinie pani Teresa Klisowska, przedstawiciel Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej pani Agnieszka Rekść, Dyrektor ZSP w Chojnie pani Adriana Salamończyk, Wicedyrektor ds. dydaktycznych pani Agnieszka Bylewska, Wicedyrektor ds. wychowawczych pani Małgorzata Limanówka, Kierownik Szkolenia Praktycznego pani Monika Kowalska, doradcy zawodowi: pani Dorota Szwiec i pani Sylwia Łozińska, pedagog szkolny pan Aleksander Lizak, nauczyciele: pani Emilia Skrzypa i pan Marek Bednarz oraz uczniowie z klasy I b i II b a także przedstawiciele kl. III TH, IV H/G, IV TB, II TŻ i I WZ.



Spotkanie zaczęło się przemówieniem pani Dyrektor Adrianie Salamończyk, która wyraziła uznanie dla pracy i zaangażowania osób będących odpowiedzialnych za te wydarzenia.

Podczas spotkania wręczono nagrody laureatom quizu wiedzy o rynku pracy, konkursu pt. „Ekonomiczny zawrót głowy” oraz konkursów plastycznych „Moja przyszłość na rynku pracy” i „Oszczędzanie przez recykling”.

Na spotkaniu przemawiał również jeden z zaproszonych gości - pan Starosta Wojciech Konarski, który podziękował za zaproszenie i wyraził zadowolenie z działalności naszej placówki w tego typu wydarzeniach.

Mikołaj Daszkiewicz

Konkurs „Oszczędzanie przez recykling”

W ramach akcji „Tydzień dla Oszczędzania 2014”, odbył się konkurs pt. „Oszczędzanie przez recykling”.

Celem konkursu było propagowanie wiedzy związanej z oszczędzaniem zasobów naturalnych i korzyściami wynikającymi z działań proekologicznych.

Adresatem konkursu byli wszyscy uczniowie ZSP w Chojnie, którzy mieli za zadanie wykonanie plakatu z hasłem promującym segregowanie odpadów do pani mgr Edyty Daszkiewicz.

W konkursie wzięły

udział następujące osoby:

Beata Gębicka kl. Ic

Aleksandra Górska kl. Ic

Tomasz Sosnowski kl. Ic

Wiktor Targaszeński kl. Ic

Klaudia Ulacha kl. Ic

Klaudia Ziółkowska kl. Ic

Klaudia Błaszczyszyn kl. IIa

Joanna Dziura kl. IIa

Karolina Garczyńska kl. IIa

Klaudia Kurowska kl. IIa

Nina Michalska kl. IIa

Karolina Przybyła kl. IIa

Klaudia Ziętek kl. IIa

Ewa Jarosz kl. IIc

Sylwia Marczak kl. IIc

Bartosz Nowak kl. IIc

Karolina Danelska kl. IITH



Zwycięzcy konkursu to:

I miejsce Nina Michalska kl. IIa

II miejsce Karolina Przybyła kl. IIa

III miejsce Aleksandra Górska kl. Ic

Wyróżnienie Karolina Danelska kl. II TH

Mikołaj Daszkiewicz



Historia odpadów



W starożytności śmieci stanowiły odpady naturalne, szybko rozkładające się i nie będące zagrożeniem dla środowiska. Porzucane były przez ludy koczownicze, które pozostawiały je w miejscu ostatniego pobytu, natomiast mieszkańcy osad i wiosek mieli większy problem. Zazwyczaj wyrzucali je za dom i przykrywali ziemią lub pozostawiali na ulicy. Skutkiem tego były podnoszące się grunty na terenach osad i miast, w przypadku Troi poziom podnosił się o 1 m w ciągu 100 lat. W 320 r. p.n.e. w Atenach wydano rozporządzenie zakazujące zasypywania ulic odpadami i jednocześnie nakazujące ich zakopywanie lub wywożenie poza miasto do specjalnie przygotowanych do tego składowisk.

W okresie średniowiecza śmieci wyrzucano także na ulicę. W europejskich miastach ulice oczyszczane były przez chodzące po ulicach zwierzęta, głównie świnie, a także ptaki takie jak kanie i kruki, które zjadały większość z odpadków.

Następstwem takiego sposobu pozbywania się śmieci był rozwój myszy i szczurów w miastach, a w konsekwencji zwiększone występowanie i szybkie roznoszenie chorób na zwierzęta i ludzi.

W okresie XIX wieku coraz bardziej zarysowywał się już znany dzisiaj recykling. Wiele osób zajmowało się zbieraniem różnych przedmiotów i odpadków, które były sprzedawane oraz wykorzystywane do produkcji innych rzeczy. W 1883 roku pojawił się we Francji pierwszy kosz na śmieci.

Czy wiesz, że...

- 100 ton makulatury = 90 ton papieru = 1700 drzew.
- Statystyczny Polak zużywa rocznie blisko 63 kg papieru. Do recyklingu przekazuje średnio 36% zużywanego przez siebie papieru. Dla porównania w Austrii, Holandii i w Niemczech odzysk przekracza 70%. Znacznie lepiej niż w Polsce jest pod tym względem we wszystkich krajach Unii Europejskiej.
- 240 kg odpadów produkuje Polak w ciągu roku.
- 1 tona makulatury oszczędza 17 drzew.
- 10 000 ton szkła trafi na wysypisko śmieci, jeżeli każdy Polak wyrzuci w ciągu roku jeden słoik po dżemie.
- Każda szklana butelka ponownie wprowadzona do obiegu pozwala zaoszczędzić energię potrzebną do świecenia 100-watowej żarówki przez 4 godziny.
- W Polsce zużywa się 400 mln puszek rocznie. Można je wykorzystać powtórnie nieskończenie wiele razy! 6 puszek to oszczędność energii równa spalaniu 1l paliwa.

1 gram srebra zawarty w bateriach alkaicznych może skażić 1m³ ziemi.

Jeżeli każdy Polak wyrzuci tylko jedną puszkę po piwie czy napoju, to w ciągu roku powstanie góra odpadów o objętości 90 tyś. m³ - jest to objętość przeciętnych 10 budynków szkolnych!



W teatrze



Każdy z nas z pewnością miał styczność z dramatem Williama Szekspira „Romeo i Julia”, historią dwojga kochanków, których złośliwe fatum poprowadziło prosto do krainy wiecznych łowów. Do dziś stanowi inspirację dla artystów każdego kalibru, od pisarzy po piosenkarzy. Adaptacji filmowych czy filmów z motywem jakże tragicznej miłości jest tak dużo, że szkoda gadać. Jednym słowem „Romeo i Julię” można kochać albo nienawidzić. Szczerze przyznam, że zdecydowanie należę do tego drugiego obozu. Podczas czytania dramatu niekiedy wzbierało mnie na mdłości od tej „czystej miłości”, była nudna i naprawdę nie mam pojęcia co skłoniło Szekspira do napisania tego. Postacie nie miały żadnego wyrazu, żadnego określonego tła dla historii, wątki poboczne zniko-

me, tylko Romeo, Julia, Romeo, Julia itd.. Ale zostawiam już Szekspira w spokoju i przechodzę do właściwej treści, a mianowicie przedstawienia jakie 6 listopada wystawił Teatr Polski w Szczecinie „Romeo i Julia 1939” w reżyserii Grzegorza Suski. Jest to adaptacja teatralna dramatu Szekspira, która na głowę bije oryginał. Akcja została przeniesiona do wielokulturowej Polski 1939 roku, na dwa tygodnie przed wybuchem II wojny światowej. Tytułowa Julia to Polka niemieckiego pochodzenia, Romeo to z dziada pradziada Polak z krwi i kości. Porównując obie rodziny widać wyraźną różnicę, Kapuleci to dumni przedstawiciele rasy aryjskiej, matka wyniosła i oschła w stosunku do wszystkich, ojciec nieznoszący sprzeciwu i władczy. Natomiast Monteki to typowi Polacy, pobożna matka wiecznie trzymająca w ręce różaniec, której dobro jedynego syna jest najdroższe na świecie, ojciec impulsywny, ale silnie związany z rodziną. Tybalt, kuzyn Julii jest hitlerowcem, dlatego szczerze nienawidzi wszystkich „innych”, w tym przyjaciela Romea, Merkucja, który jest homoseksualistą. Inne postacie drugoplanowe również otrzymały nowe historie: Parys to oficer WP, niania Julii Marta, to Polka z kresów wschodnich, aptekarz, który sprzedał Romeowi truciznę był Żydem podobnie jak Rozalina.

Pierwszy akt doprowadzał widza do niepohamowanego śmiechu, przedwojenne piosenki śpiewane przez aktorów takie jak „Ach te baby”, „Już taki jestem zimny drań”, „Sex appeal” i „Umówiłem się z nią na dziewiątą” Eugeniusza Bodo czy „Miłość Ci wszystko wybacz” Hanny Ordonówny bardzo pomagały w budowaniu całej atmosfery. Na scenie bez przerwy coś się działo, postacie w tle były tak naturalne jakby była to zwykła sytuacja. Bardzo dobrze widoczne było to na balu w domu Kapuletów, nie wiadomo było gdzie patrzeć czy na głównych bohaterów, czy może przykładowo na gości, którzy stali na drugim planie.



Drugi akt natomiast był jak ostrze sztyletu, który przebił serce Julii, trup po trupie, śmierć za śmiercią. Emocje były wyraziste: ból, nienawiść, żal, rozpacz, strach, złość, cierpienie. Czuło się wręcz ból jaki przeżywali kochankowie, nie byli już tylko mdłymi postaciami stworzonymi przez Szekspira, a ludźmi z krwi i kości. W ostatniej scenie podkreślono jaką cenę zapłacono za nienawiść obydwu rodzin, śmierć pięciu osób: Merkucja, Tybalt, Parysa, Romea i Julii. Ludzkie życie stało się walutą.

Całość wspaniale ze sobą współgrała, problematyka polityczna, narodowościowa oraz wojna, nadały dramatowi nowe życie. Postacie są przekonujące, każda z nich to odmienny charakter. Aktorzy włożyli w swoją grę wiele serca, a efekt jest widoczny gołym okiem. Rekwizyty były ograniczone do minimum, dzięki czemu widz mógł spokojnie skupić się na świetnej grze aktorskiej. Tło historyczne dodawało przyjemnego, ale i tragicznego klimatu. Nie odczuwało się jakiejś specjalnej różnicy czy rozbieżności czasu i miejsca akcji, jedyną ingerencją w tekst jest zamiana mieczy i szpad na noże oraz Księcia na Burmistrza. Poza tym reżyser pozostał wierny tłumaczeniu Stanisława Barańczaka. Jak powiedziałam na początku sztuka ta bije na głowę oryginał, nawet zdeklarowany przeciwnik „Romeo i Julii” może z przyjemnością obejrzeć spektakl. Chylę czoła i z ręką na sercu mogę powiedzieć, że spektakl „Romeo i Julia 1939” to mistrzostwo sztuki teatralnej.



Koncert

16 października bieżącego roku w Centrum Kultury w Chojnie odbył się koncert zespołu Maleo Reggae Rockers. Jest to zespół grający muzykę Reggae, śpiewający o miłości, zgodzie i szczęściu, czyli o tym, o czym jest ta muzyka. Pisałam o niej w poprzednim numerze "Wiórow". Koncert odbył się w nielicznym, ale fajnym towarzystwie i miłej atmosferze. Wszyscy kołysali się do dźwięków muzyki śpiewając wraz z wokalistą. Po koncercie nie dało się wyjść inaczej jak z uśmiechem na ustach i spokojem w sercu :) Osobiście nie mogłam uwierzyć, że stoję kilka metrów od wokalisty i słyszę go na żywo, a nie w słuchawkach.

Maleo (wokalista) dał trzy dedykacje do poszczególnych utworów:

"Dla tych którzy mieli ciężki tydzień" - *Żyć aby kochać*;

"Dla tych co ciągle gdzieś pędzą i noszą diabła w sercu" - *Serca nie oszukasz*;

"Za tych co walczą, za seperatystów i wojowników" - *Dzikie serce*;

Namawiam wszystkich do przesłuchania tych utworów.

"Wszystko co mam to ręce,
za które ręczę.

Wszystko co mam to serce,
nie mam nic więcej."



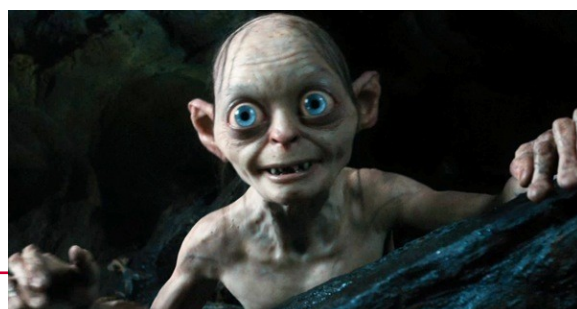
Tadzik

Hobbit i trzynastu krasnoludków

Dawno, dawno temu, a może i nie tak dawno, za górami, za lasami mieszkał sobie Bilbo Baggins z krasnoludkami... wróć, to nie ta bajka!

Myślę, że każdy z nas kiedyś przynajmniej raz zetknął się tytułem „Władca Pierścieni” czy to w postaci filmu, czy książki. Historia odwiecznej walki dobra ze złem, niebezpieczna podróż, magia, a to wszystko z powodu jednego małego pierścionka, ale co się z nim działo zanim trafił w ręce Froda? I na to znajdzie się rada. J. R. R. Tolkien, nazywany też ojcem fantasy, autor trylogii o „Władcy pierścieni” napisał jeszcze jedną książkę o magicznym świecie elfów, magów, orków, hobbitów pt. „Hobbit czyli tam i z powrotem”. Naszym głównym bohaterem jest młody Bilbo Baggins, który dostaje od losu niepowtarzalną szansę na przygodę swojego życia. Wyrusza wraz trzynastoma krasnoludami (Dwalin, Balin, Kili, Fili, Dori, Nori, Ori, Oin, Gloin, Bifur, Bofur, Bombur, Thorin) i Gandalfem w podróż, pełną niebezpieczeństw i trudów, po legendarny skarb, którego strzeże smok Smaug. Nie brak tu akcji ani humoru, na drodze naszych bohaterów znajdzie się wiele przeciwności, jak np. ogromne i żarłoczne trolle, wredne gobliny. Pojawia się nawet wszędzie znany i lubiany Gollum, to właśnie za jego sprawą w ręce małego hobbita trafia legendarny pierścień Saurona. Warto wspomnieć, że na podstawie książki powstał film, całość podzielono na trzy części: „Hobbit: Niezwykła podróż”, „Hobbit: Pustkowie Smauga” i „Hobbit: Bitwa Pięciu Armii”, ostatnia część pojawiła się już na ekranach kin. Film jest bardzo dobrze zrobiony, nie powiem, ale rozczarowało mnie wciskanie na siłę wątku miłosnego między elficą Taurelią, Legolasem i Kilim, gdzie w książce nie ma ani takiego wątku, ani Tauriel, ani Legolasa, ale czego się nie robi dla pieniędzy. Z własnego doświadczenia zalecam w pierwszej kolejności lekturę książki, a potem obejrzenie ekranizacji. Z prostego powodu, by się nie rozczarować...filmem, gdyż dzieło Tolkiena obroni się samo. Z całą pewnością mogę powiedzieć, że to klasyka gatunku. A na koniec zagadka Golluma.

„Nie ma skrzydeł, a trzepocze,
Nie ma ust, a mamrocze,
Nie ma nóg a płąsa,
Nie ma zębów, a kąsa.”





Minibiblioteka



Mamy już grudzień. Za oknem ciemno, zimno i niezbyt wesoło. Dobrym pomysłem wtedy jest sięgnięcie po książkę, która umili nam długie, zimowe wieczory i przeniesie nas w zupełnie inny świat.

Pierwszą książkę, którą przeczytałam i mogę polecić to powieść **Eowyn Ivey** „Dziecko śniegu”.

Opowiada ona historię bezdzietnego małżeństwa, które szukając ukojenia, przeprowadza się na Alaskę. Pod wpływem chwili, lepią ze śniegu postać małej dziewczynki, lecz kiedy budzą się następnego ranka, zamiast figurki ze śniegu dostrzegają postać dziecka znikającą między drzewami. Gdy dziewczynka pojawia się w ich domu, oboje chcą poznać jej tajemnicę i obdarzają ją uczuciem, traktując ją jak własne dziecko. To spotkanie odmienia ich ży-

cie. Ta wzruszająca opowieść jest inspirowana starą baśnią i już sama okładka zachęca do sięgnięcia po nią.

Druga to zbiór powiązanych ze sobą świątecznych opowiadań o miłości „**W śnieżną noc**” napisanych przez znanych amerykańskich pisarzy **Maureen Johnson**, **John Greena** oraz **Lauren Myracle**. Punktem wyjścia jest burza śnieżna, która w Wigilię kompletnie zasypuje miasteczko Gracetown i zamienia je w prawdziwie romantyczne ustronie. Nikt nie spodziewa się, że przedzieranie się przez zasypy samochodem rodziców, nieplanowana kąpiel w przeręblu albo wczesna zmiana w kawiarni mogą doprowadzić do spotkania z miłością. Jednak w czasie świąt wszystko jest możliwe.

Każda z tych książek sprawia, że chcemy powracać do ich czytania z każdą kolejną zimą i przypomina nam, że święta Bożego Narodzenia to najbardziej wyjątkowy i magiczny czas.

Ola

Święta tu i tam

Boże narodzenie to święto upamiętniające narodziny Jezusa Chrystusa. Wieczorem 24 grudnia rodziny zasiadają przy wigilijnym stole, by móc wspólnie radować się narodzinami Syna Bożego. W polskiej kulturze tradycyjnie śpiewa się kolędy, stół wigilijny zastawiany jest 12-stoma potrawami. Znajdziemy na nim np. barszcz czerwony z uszkami, pierogi z kapustą i grzybami, karpia, śledzia i wiele innych. Zazwyczaj o północy rozpoczyna się msza pasterska zwana Pasterką. Są również prezenty pod choinką. Takie świętowanie trwa przez dwa dni, 25 grudnia - pierwszy dzień świąt i 26 grudnia - drugi dzień świąt. A jak wyglądają święta w innych państwach? Stany Zjednoczone to zlepek różnych kultur i tradycji, dlatego święta Bożego Narodzenia obchodzone są na wiele sposobów. Niestety, święta w USA trwają bardzo krótko. W Ameryce nie ma pierwszego i drugiego dnia świąt. Gdy w Polsce świętuje się w najlepsze Amerykanie idą już do pracy. Sklepy oferują jeszcze większe poświąteczne wyprzedaże, choinki szybko się wyrzuca a ozdoby świąteczne przetrzymuje się do następnego roku. W tzw. czarny piątek w Stanach Zjednoczonych rozpoczyna się okres świątecznych

zakupów. Prezenty daje się nie tylko rodzinie i przyjaciołom, ale również sąsiadom i znajomym z pracy. Poranek rozpoczyna się od rozpakowania prezentów, śpiewania kolęd. Na stole wigilijnym królują zazwyczaj: indyk z farszem lub pieczona szynka, sos borówkowy, sałatka ziemniaczana, pieczone warzywa. Na deser podaje się różnego rodzaju soki np. wiśniowy, jabłkowy lub dyniowy. Podawany jest również napój jajeczny z dodatkiem brandy i przypraw, czyli tzw. eggnog. Drzewko świąteczne kupuje się już pod koniec listopada. Ubrana choinka stoi już na drugi dzień po Święcie Dziękczynienia. Po całym domu również rozsianych jest mnóstwo ozdób świątecznych np. pachnące świece, figurki aniołków lub mikołajków, pod sufitem zawieszona jest jemiola a nad kominkiem zawieszane są skarpety na mniejsze prezenty. Nie można zapomnieć również o wieńcach, które są zawieszane na drzwiach frontowych od zewnątrz oraz o świecących lampkach, które zdobią domy. Okres przedświąteczny to także czas spotkań towarzyskich, dlatego większość firm organizuje przyjęcia przedświąteczne (Christmas party). Magda





Czym dokładnie jest „Magia Świąt” ?



Święta Bożego Narodzenia to jeden z najbardziej wyczekiwanych okresów w ciągu roku. Wszyscy są, szczęśliwi, pogodni, dzieci piszą listy adresowane do powszechnie znanego pulchnego pana w czerwonym wdzianku, dorośli natomiast piszą listy zakupów, które należy zrealizować za jak najmniejszą cenę. Jedno święto, a tak wiele różnych perspektyw z jakich jest postrzegane, ale która jest tą prawdziwą? Co jest prawdziwą esencją świąt? Czy jest to spędzanie czasu z najbliższymi, obdarowywanie się prezentami, huczne świętowanie, czy może odbębnienie corocznego „rytuału”, bo tak nakazuje zwyczaj? Pytanie o sens Świąt Bożego Narodzenia

można porównać do pytania o sens życia, nie ma jednoznacznej odpowiedzi. Na początek weźmy wymiar religijny, chrześcijanie świętują narodziny Jezusa Chrystusa, syna Bożego, który umarł za nasze grzechy. Tutaj przysłowiowa magia, nie mam na myśli jakiegoś „Abrakadabra”, to przeżycia duchowe. Nadchodzi czas refleksji, rozmyślamy nad swoim życiem, zauważamy to co umyka nam w szarej codzienności, więc szukamy sposobu na osiągnięcie doskonałości. Właśnie w tym momencie wiara odgrywa dużą rolę, czujemy jakby coś nadnaturalnego towarzyszyło nam, tak jak mówi kolęda „Bóg się rodzi, moc truchleje [...]”. Moc, złe duchy, trud życia, na które skazali nas pierwsi rodzice, wszystko odchodzi w niepamięć na ten krótki czas. To tyle jeśli chodzi o sferę duchową, ale wróćmy na ziemię. Dzieci i dorośli w odmienny sposób patrzą na ten niecierpliwie wyczekiwany okres. Nasi rodzice, dziadkowie pojmują święta bardziej jako możliwość spotkania z ukochanymi osobami, nie ma niczego co mogłoby się równać z szczęściem, gdy rodzic widzi swoje dziecko po roku rozstania, to najcenniejszy prezent jaki mogą otrzymać. Wspólne śpiewanie kolęd, rozpakowywanie prezentów, żywe rozmowy, śmiech. Dopiero teraz potrafię dostrzec prawdziwą wartość takich spotkań i cieszę się, że mogłam tego doświadczyć. Dziś ciężko jest mi poczuć coś, co kiedyś dla dziecka było tak oczywiste. Wesołą atmosferę, szczerą radość z niespodzianek i mnóstwo zabawy. Dziecko jest szczere, czasem do bólu, ale jeżeli w tej szczerości potrafi dojrzeć prawdę, to czy nie jest to wspaniałe. Każdy berbeć bez wyjątku uwielbia prezenty, wymarzona lalka, super auto czy koszyk słodyczy. Rodzice chcąc uszczęśliwić swoje pociechy starają się jak mogą, by spełnić ich marzenia. Upominki same w sobie nie są niczym złym, ale czy współcześnie nie przesadzamy. Z roku na rok rodzaje prezentów się zmieniają. Kiedyś zwykła zabawka taka jak lalka, miś, robocik czy wrotki dawały niewymowną frajdę, a dziś laptopy, tablety, gry komputerowe, to jest coś czego pragną dzieciaki i co media wypychają im do głów. Boże Narodzenie bardzo szybko nabiera w większości materialne formy. Czy to nie przerażające? Miejmy nadzieję, że pomimo tego duch świąt nie zginie. Niech u was nie zabraknie magii świąt, wszystkiego dobrego.

Frotka

Humor z zeszytów szkolnych

Mama pyta Jasia:

- Kto cię nauczył mówić "cholera jasna"?
- Święty Mikołaj.
- Święty Mikołaj?
- Słowo daje! Kiedy wszedł w nocy do mojego pokoju z prezentem i walną się w szafę, tak właśnie powiedział!

Policjant wypytuje świętego Mikołaja:

- Obywatelu Mikołaju, czemu tak krzyczycie i płaczecie?
- Jakiś złodziej ukradł mój worek.
- Z premedytacją?
- Nie, z prezentami!

Są święta Bożego Narodzenia.

Nagle Jasiu przychodzi do mamy i mówi:

- Mamo, choinka się pali.
- Synku, nie mów się "pali" tylko "świeci".

Po chwili Jasiu znów przychodzi:

- Mamo, a teraz firanka się świeci.

IKEA.

Choinka składana:

- Szkielet - 1 szt,
- Gałązki - 46 szt,
- Igły - 13543 szt,





Kulinaria

Te zimowe napoje smakują wyśmienicie , gdy za oknem ściska mróz. Pite w ciepłej atmosferze sprawiają, że czujemy się wypoczęci i zrelaksowani...

Czekolada po meksykańsku

składniki:

- 50 gramów gorzkiej czekolady,
- 1 szklanka mleka,
- 5 łyżek śmietany kremówki,
- 2 łyżki cukru pudru,
- szczypta chili,
- szczypta cynamonu.



Sposób przygotowania:

Mleko, śmietanę i cukier puder mieszając podgrzać w garnuszku na małym ogniu. Nie doprowadzić do zagotowania, bo powstaną kożuch. Czekoladę posiekać jak najdrobniej. Wrzucić do ciepłego mleka i śmietany (cukier puder powinien ładnie się rozpuścić), podgrzewać mieszając, aż czekolada całkowicie się rozpuści i nie będzie żadnych grudek. Dodać szczyptę chili i cynamonu, rozmieszać aż do całkowitego połączenia.

Napój dyniowy

Składniki:

- 2 kopiate łyżki puree dyniowego ,
- łyżeczka miodu,
- 1/4 łyżeczki cynamonu,
- 1/4 łyżeczki imbiru,
- szczypta soli,
- szczypta gałki muskatołowej,
- szczypta pieprzu ,
- szklanka mleka.



Wszystkie składniki oprócz miodu należy zmiksować na gładko używając ręcznego blendera. Płyn podgrzać w rondelku do zagotowania. Gotować jeszcze przez chwilę. Po wyłączeniu palnika należy dodać miód.

„WIÓRY” – gazeta wydawana przez uczniów **Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych** w Chojnie 74-500 Chojna, ul. Dworcowa 3.

tel. (91)4142029 Nakład 50 egz.

Redakcja numeru:

Paulina Myszogład, Karolina Błoch, Magdalena Purczyńska, Daria Jakubowska, Edyta Sobczak, Aleksandra Ziętek, Mikołaj Daszkiewicz.

Opiekun: Krzysztof Pośniak